

Dopiero co („Audio” 2/2012) chwaliłem poprzedni model Pioneer, snując domysły, jak można by jeszcze poprawić tak udaną konstrukcję, a tu prosto ze składu celnego przyjechał do mnie następca. Zupełnie niepodobny kształtem i gabarytami, nie ma nawet dwóch kieszeni dokujących (czy tu jest w ogóle jakaś stacja?).

Powstał sprzęt intrygujący wizualnie, z aż 16 ikonkami na kartonie, opisującymi jego rozległe możliwości. Gdzie ja zmieszczę opis?? X-SMC5 – to konstrukcja dość płaska, podzielona na 3 główne części. Boczne „skrzydła” kryją 66-mm przetworniki szerokopasmowe i 76-mm membrany bierne wspierające bas. Wzmacniacz ma moc 2 x 20 W. W części centralnej, pod lśniącym czernią akrylem, wbudowano świecący na czerwono zegar oraz znakomicie spełniający swoje zadanie kolorowy ekran LCD wyświetlający, poza oczywistą tytułologią, również okładki albumów. Kilka niebieskich diod sygnalizuje aktywne funkcje. W podstawie można jeszcze wypatrzeć gniazdo USB, wyjście słuchawkowe, wejście audio mini-jack oraz ukrytą (gdy nieużywana) wysuwaną kieszeń z gniazdem dokującym iPod/iPhone. Z tyłu, poza gniazdem antenowym i gniazdem LAN (Ethernet), odnajdziemy jeszcze dwa wyjścia video – kompozytowe i HDMI. W komplecie dostajemy moduł odpowiedzialny za bezprzewodową komunikację Bluetooth z innymi urządzeniami typu smartfony czy tablety. Jest to o tyle ważne, że w przypadku niższych modeli z tej rodziny (X-SMC3 i X-SMC1) trzeba go dokupić. Górna krawędź zawiera kilka podstawowych przycisków i slot napędu CD/DVD (tego nie ma model X-SMC3). Dodam jeszcze, że DVD jest upskalowane do 1080.



Wbudowany napęd CD/DVD zachęca, aby podłączyć stacyjkę do telewizora, ale salonu raczej nią nie nagłośnimy.



Mnogość funkcji wymaga kilku dodatkowych przycisków (na szczęście można się w tym połapać).

Pioneer X-SMC5

Pionier imprezowej demokracji

Pioneer od kilku lat doposaża swoje produkty we wszystko, co najnowsze. Nie przychodzi mi do głowy, czego tu brakuje. Rozpoczynając od zwykłego radia FM, przez radio internetowe z możliwością podłączenia po kablu ethernetowym lub bezprzewodowo przez Wi-Fi, jest także zdolność do strumieniowania danych z serwerów muzycznych na komputerach PC, grania wprost z gniazda USB, odtwarzania płyt CD/DVD, współpraca z iPodami itp., dowolnymi zewnętrznymi źródłami dźwięku włącznie, z przejściem funkcji głośnika dla komputera, współpraca ze wszystkim, co używa Bluetooth (w tym tablety) oraz Air Jam (o tym za chwilę)... Nie wspominając już o takich drobiazgach jak budzik. Przy takiej mnogości funkcji pilot wygląda jakby był od telewizora (tylko nieco mniejszy). Przyłączenie tego wszystkiego do domowej sieci zajmuje tylko minutę. A co z dwoma portami dokującymi, którymi zajmowaliśmy się poprzednio, i możliwością miksowania muzyki z dwóch urządzeń? Tu Japończycy „zarządzili” na całego. Dlaczego ograniczać klientów do dwóch odtwarzaczy, skoro można miksować cztery? Przychodzą



Prozaiczne wyjście słuchawkowe okazuje się rarytatem w tej klasie sprzętu.



Tak wygląda przyszłość – bezprzewodowe odtwarzanie z wielu przenośnych urządzeń (iOS, Android). Wystarczy pobrać darmową aplikację.

ludzie na imprezę, wyciągają swoje smartfony lub iPody, pobierają z sieci darmową aplikację Air Jam i teraz każdy może już dorzucić bezprzewodowo do playlisty coś od siebie! To jest dopiero demokracja. Okazało się więc, że Pioneer wyskoczył nieco poza ramy urządzenia kuchennego i bardziej pretenduje do roli domowego centrum rozrywki, łączącego najnowsze technologie z np. jakimś starszym amplitunerem. Z braku miejsca, tylko wspomnę o takich błyskotkach jak np. odtwarzanie plików WMA, MP3, MPEG4 AAC, WAV i FLAC przez USB, DLNA 1.5 lub AirPlay, czyli streaming wszystkiego

i wszędzie bez kabli itd., itp.

Od strony dźwiękowej X-SMC5 słuchany z większego dystansu (kilka metrów) rozwija skrzydła; z bliska (gdy stoi obok, np. na biurku) ma zbyt szeroką i przez to rozproszoną scenę stereofoniczną. Grając głośniej, dostaje jednak chrypy, więc nie można go użyć do „nagłośnienia”. W brzmieniu jest dużo przestrzeni oraz lekkości, a mniej basu i mocniejszych uderzeń. Bardziej przekonująco gra delikatną muzyką akustyczną niż metal (ale ta uwaga dotyczy i pozostałych uczestników testu).

X-SMC5

CENA: 2000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: DSV
www.pioneer.pl

WYKONANIE

Świetny desing i profesjonalna dbałość o detale.

FUNKCJONALNOŚĆ

O rety! Radio FM, radio internetowe, iPod, iPhone (obraz i dźwięk), Bluetooth, CD, DVD (mp3, wma, DivX, jpg z płyty), mp3, wma, mpeg-4 aac, wav, flac z USB, DLNA lub AirPlay, budzik, multiroom, Air Jam.

BRZMIENIE

Szerokie, przestrzenne, akustyczne, bez basowania.